

NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI—TO LUD U WŁADZY to sojusze ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej!

P

Cena numeru 3 zł.



GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 4 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr 332 (1277)

WEZWANIE DO WSPÓŁPRACY

wielkich i małych narodów całego świata
w dziele utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa

Projekt rezolucji radzieckiej dotyczącej usprawnienia prac Rady Bezpieczeństwa

Paryż. PAP. Zgodnie z zapowiedzią wice-ministra Wyszyńskiego delegacja radziecka wniosła w dniu 2 grudnia projekt rezolucji w sprawie głosowania w Radzie Bezpieczeństwa. Złożony w Specjalnej Komisji Politycznej ONZ projekt ma następujące brzmienie:

Generalne Zgromadzenie uważa za wyjątkowo konieczne dążenie wszystkich państw, należących do ONZ w kierunku dalszego wzmocnienia autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych zgodnie z zasadami Kartiny ONZ, która została przyjęta przez wszystkie milujące pokój narody.

Przypisując szczególną wagę zjednoczeniu wysiłków wielkich i małych narodów w dziele rozwoju pomiędzy nimi przyjaznych stosunków, oraz utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa, Generalne Zgromadzenie wzywa Narody Zjednoczone do rozszerzenia międzynarodowej współpracy.

Współpraca ta winna opierać się na przytoczonej zasadzie unikając zbędnej formalistycznej działalności swych organów w współdziałaniu na rzecz praktycznych osiągnięć w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej współpracy pomiędzy narodami.

Biorąc pod uwagę, że zasada jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa przy podejmowaniu decyzji, stanowi najważniejszy warunek zapewnienia skutecznej działalności ONZ w rozwoju współpracy pomiędzy narodami oraz w zachowaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, Generalne Zgromadzenie wyraża przekonanie,

że w przyszłości Rada Bezpieczeństwa będzie należycie korzystała z doświadczeń, nabytego w poprzednim okresie, stosując w

konkretnych wypadkach zasadę konsultacji i dążąc do zwiększenia możliwości podejmowania uzgodnionych decyzji.

Nowa fala terroru w Grecji

Paryż. PAP. Rozgłoszona Wolnej Grecji komunikuje, że nowy rząd monarcho-faszystowski Sofulisa i Tsaldarisa postanowił przywrócić do masowego rozstrzelania bojowników ruchu oporu, którzy od 3 lat uwiecznili się w mieście Egina. Tak sam los czeka 3 tysiące więźniów, którzy przebywają w innych więzieniach, rozrzuconych po całej Grecji. Przed niedawnym czasem, wobec protestów

opinii światowej i Organizacji Narodów Zjednoczonych, monarcho-faszyści przerwali wykonywanie masowych egzekucji, które rozpoczęły w maju 1948 roku. Obecnie, po zamknięciu w ONZ debaty nad sprawą grecką, monarcho-faszyści, posłuszni rozkazom swych mocodawców amerykańskich, postanowili znowu wzmocnić terror, usiłując w ten sposób złamać wzmagający się opór ludu greckiego.

5 milionów żarówek
wyprodukowała już w tym roku

Fabryka L 1
w Pabianicach

W dniu wczorajszym o godzinie 18 min. 26 Państwowa Fabryka Żarówek w Pabianicach L 1 — wyprodukowała 5-cio-milionową żarówkę tegorocznej produkcji.

Załoga L 1 wysłała na ręce Prezydenta RP. Ob. Bolesława Bieruta telegram zawiadamiający o wyprodukowaniu 5-milionowej żarówki w tym roku.

5-ciomilionowa żarówka została przesłana Ministrowi Mincowi wraz z meldunkiem o tym sukcesie pracy L 1.

Chińskie wojska ludowe prą naprzód

100 tysięcy żołnierzy kuomintangu w potrzasku pod Peng-pu. Rząd Czang-Kai-Szeka ucieka w panice z Nankinu, stosując taktykę »spalonej ziemi«

London. PAP. — W depeszy z Szanghaju agencja Reutersa podaje wiadomość świadczącą o wzroście panicznych nastrojów w Chinach kuomintangowskich i o nieustannych postępach ofensywy armii ludowej.

W nankińskich biurach rządowych urzędnicy zajęci są paleniem lub pakowaniem dokumentów.

Do Szanghaju dotarły doniesienia, że pod naporem armii ludowej załamują się pozycje obronne Kalganu, bazy strategicznej kuomintangu w Chinach północnych.

Toczy się nadal zacięta bitwa pod Peng-pu. Około 100 tys. żołnierzy wojsk kuomintangu znalazło się w potrzasku na wąskim terenie między Suzou a Peng-pu.

Wobec tego, że rząd nakazał rekwizycje 50 parowców, żegluga na rzecze Jang-Tse została unieruchomiona. Zarekwizowane statki przeznaczone są do ewakuacji na południe archiwów i skarbców.

Zagraniczne firmy handlowe w Szanghaju obawiają się, że rząd Kuomintangu podczas odwrotu zastosuje taktykę »spalonej ziemi«.

przeprowadzając rozległe zniszczenia, co ma razi również na szwank interesy cudzoziemców.

23 członków tzw. juanu kontrolnego postanowiło zwrócić uwagę Czang-Kai-Szeka na konieczność przeciwdziałania masowej ucieczce z Nankinu i Szanghaju.

London. PAP. Jak wynika z doniesień waszyngtońskiego korespondenta agencji Reutersa, tamtejsze koła rządowe zapatrują się coraz pesymistyczniej na sytuację w Chinach. W Waszyngtonie mówi się, że Stany Zjednoczone »powstrzymują się z formalnym uznaniem rządu Chin północnych tak długo, jak długo istnieje jeszcze rząd Czang-Kai-Szeka — chociażby w jakimś zakątku Chin południowych«. Nie wyklucza się jednak prób jakiegos praktycznego układu z rządem ludowym w Chinach północnych w celu pewnego zabezpieczenia amerykańskich interesów handlowych.

W piątek amerykańskie koła dyplomatyczne i wojskowe oświadczyły, że sytuacja w Chinach »pogarsza się nieustannie«.

Na terenach wyzwolonych Chin



Na terenach, wyzwolonych przez chińską armię ludową — ludność, która pod rządami Czang-Kai-Szeka cierpiała głód i nędzę — otrzymuje natychmiast żywność i leki z rąk swoich wybawców. Żołnierze Mao-Tse-Tunga witani są wszędzie entuzjastycznie — a ludność wstępuje masowo w szeregi armii wyzwolenczej. Na ilustracji mieszkańcy okolic Kalganu w głąbią się do lekarza wojskowego.

Nowy sukces Elektrowni

Dnia 2 grudnia o godzinie 23 Elektrownia Łódzka wykonała roczny plan produkcji energii elektrycznej. Wyprodukowano 243 miliony kilowatogodzin.

Załoga PZPB Nr 2 dotrzymała słowa

Już przy bramie widać, że u „Poznańskiego” zanoszą się na wielkie święto. Dziedziniec wysypany białym piaskiem, ludzie dzwinni jakoś podnieceni.

U wejścia do tkalni wpada na mnie tow. Małkowska.

— Jeszcze tylko kilkadziesiąt metrów, dziś rano o godz. 8, mieliśmy 21.852.600 mtr. W tej chwili brakuje nam zaledwie kilkadziesiąt metrów — to już tylko minuty.

Ustawiona na sali specjalna tablica wykazuje ilość metrów, które zostały wyjęte z krosien i wpłynęły do magazynu. Na olbrzymiej sali czuć atmosferę zdenerwowania i radości.

Godz. 9.53 — wykonano 21.859.540 mtr. — brakuje tylko 60 mtr.

Godz. 11.05 — krosno Nr 426 — długość sztuki 158 mtr. — ponad plan wykonano 98 mtr. Plan i zobowiązanie przedkongresowe zostały wykonane. Wokół szczęśliwego krosna gromadzi się tłum tych, co chcą na własne oczy widzieć ten ostatni metr.

Udekorowano czerwienią sztukę, niosą ją do przeglądu.

Dyrektor naczelny, tow. Pol przyjmuje meldunek dyr. tkalni, Wernera, i w krótkich serdecznych słowach dziękuje całej załodze za wysiłek włożony w przedterminowe wykonanie planu.

Krótkie przemówienia tow. Stolarówny i tow. Małkowskiej — i do roboty, bo szkoda czasu. Trzeba wykonać jeszcze półtora miliona metrów do końca roku.

Zwycięstwo załogi PZPB Nr 2 zostało osiągnięte wspólnie, solidarnym wysiłkiem wszystkich członków. Nie można, nie wolno tu nikogo wyróżniać, pracowali z jednakową wydajnością wszyscy.

Dzisiaj załoga PZPB Nr 2 może mieć pewność, że w dniu Kongresu zamelduje o wykonaniu ponad plan 630.000 mtr. tkanin.

12-ta rocznica Konstytucji Stalinowskiej

MOSKWA PAP. — Społeczeństwo radzieckie wita nadchodzącą rocznicę Konstytucji Stalinowskiej wzmocnioną pracą we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego.

W wigiliję święta konstytucji, w dniu 4-go grudnia, we wszystkich zakładach pracy w ZSRR odbędą się uroczyste akademie z udziałem najwybitniejszych artystów i licznych amatorskich zespołów robotniczych.

W bibliotekach, świetlicach i gabinetach partyjnych zorganizowano wystawy, odzwierciedlające sukcesy państwa radzieckiego.

Rezolucja Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ PAP. Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym przypominając, że rząd zamierza powiększyć ciężary podatkowe o 200 miliardów franków kosztem klasy robotniczej, chłopów i klas średnich, pisze:

„To niesprawiedliwe zarządzanie jest następstwem: 1) zrzeczenia się przez Francję praw do odszkodowań, co powoduje konieczność zapłacenia przez Francuzów kosztów ostatniej wojny, 2) przygotowań do nowej awantury, na rozkaz imperialistów amerykańskich“.

Biuro polityczne unoważnia swą grupę parlamentarną do energicznego zwalczania planów budżetowych rządu jego reformy skarbowej oraz polityki zagranicznej, idącej na szkodę obcych kapitalistów.

Zaniedbania przeszłości są jeszcze kulą u nogi

Dlaczego PZPDz. im. T. Duracza nie wykonały planu

Na konferencji partyjnej dzielnicy „Starmiejska” przeżyli delegaci tragiczny moment, kiedy w dyskusji zabrała głos tow. Waszak i głosem pełnym bólu zakomunikowała, że PZPDz. im. T. Duracza nie wykonała planu rocznego. Byliśmy zdumieni.

DLACZEGO TAK ZŁE?

Czym prędzej udaliśmy się więc do fabryki, by dowiedzieć się szczegółów tej nieprzyjemnej sprawy. Dokładnych wyjaśnień udzielił nam dyrektor naczelny zakładów, tow. Puterman. Wynika z nich, że, niestety, tow. Waszak powiedziała prawdę.

Fabryka była strasznie zaniedbana. Nie jesteśmy w stanie odrobić wszystkich zaległości. Trzeba na to dłuższego okresu czasu. A przyczyny? Oto one:

Do 1-go lipca b. r. fabryka podlegała Zjednoczeniu Przemysłu Dzwoniarzko-Pończoskiego. Jako jedna z wielu fabryk tej branży nie miała takich możliwości rozrostu, jakie ma obecnie, kiedy podlega Dyrekcji Branżowej. Wadliwa gospodarka Zjednoczenia odbijała się przede wszystkim na zapotrzeniu materiałowym. Panował tu kompletny chaos. Jeśli była dzianina, to nie było odpowiedniego koloru metalu. Jeśli była dzianina i metal w odpowiednim kolorze, to znów nie było ramiączek właściwej barwy i t. d.

Niewłaściwe rozstawienie ludzi na oddziałach również w wysokim stopniu hamowało rozwój produkcji. Gdy na jednym oddziale brakowało rąk roboczych, na innym robotnicy chodzili bez roboty. To, co mogło zrobić dziesięciu ludzi — robiło dwudziestu. Planem nikt się oczywiście nie interesował.

I to wszystko uszło bezkarnie staremu kierownictwu fabryki. Wprawdzie usunęto kilku ludzi, ale... przeniesiono ich tylko na inne stanowiska. Gdzieś tam kontynuują swoją niezbyt „radosną twórczość”!

Należy tu postawić pytanie: Co robiła w owym czasie organizacja partyjna? Ano, nic. Komitet Fabryczny ograniczył się do pisemnych raportów pod adresem Komitetu Dzielnicowego, zapominając o swej bezpośredniej odpowiedzialności za stan produkcji.

NOWE PERSPEKTYWY

Obecnie wiele się zmieniło u Duracza. Z przykrością konstatujemy, że stało się to nie za przyczyną organizacji partyjnej, która w dalszym ciągu nie czuje się współgospodarzem fabryki. Zmiany na stanowiskach kierowniczych spowodowały poprawę sytuacji.

Przed wszystkim rozstawiono odpowiednio ludzi i zainteresowano ich planem. Na każdej sali wisi tablica, na której zaznaczona jest produkcja ubiegłego dnia. Z nie wi się ona tylko od parady — przekonaliśmy się w rozmowie z robotnikami.

Wydatnie poprawiła się jakość produkcji. Specjalnie przysłane brakarki CTB, a więc „sędziowie”, zupełnie obiektywni, stwierdzają:

— Jakość podniosła się znacznie — mówi tow. Marczeńska Jadwiga — do osiemdziesięciu procent prędy wyrabiają obecnie.

Na odcinku uruchomienia niezręcznych maszyn też należy zanotować znaczną poprawę. Na sal maszyn workowych panowała do niedawna cisza. Drogocenne maszyny pokrywała rdza. Szły tylko trzy. Obecnie idzie 15.

Co się dziwić — zwierza nam się tow. Sendek Aniela — dyrektorzy byli gośćmi na sali. A tacy ważni, że do nich nie przystępuj. Teraz, to co innego. I naczelni, i technicy, ciągle są na sali — w gabinecie nie można ich nigdy zastać.

Z innego punktu widzenia oceniam poprawę tow. Klimczak Władysława z cerowalni. — Na naszej sali było tak zimno, że palce drętwiały. Zrobiono nam centralne ogrzewanie i siedzimy tu teraz jak u Pana Boga za plecami. Obiadu czasami nie można było przełknąć, a teraz smacznie gotują. Z przyjemnością człowiek je swoją porcję.

NIE HAMOWAĆ WSPÓŁZAWODNICTWA

Jedno ma tylko pretensję tow. Klimczak i jej współpracownicy: — Jest nas tu dziewczęta kobiet. Chcemy przystąpić do współzawodnictwa pracy, a nie pozwalają nam. Powiadają, że nas jest za mało. Nie uznają takiego argumentu. Jeśli chcemy podwyższyć ilość i jakość produkcji, to przecież należałoby poprzeć naszą inicjatywę.

Czutelniczy piszą

Pan Puzder po raz drugi

Szanowny Obywatelu Redaktorze! My, niżej podpisani lokatorzy domu przy ul. Malczewskiego 24, wiedząc o tym, jak skuteczną bywają interpelacje czytelników, zamieszczamy w Waszym piśmie, uprzejmie prosimy o pominięcie na łamach „Głosu” i naszej sprawy, zwłaszcza, że chodzi nam o tego samego p. Puzdera, o którym kiedyś już pisaliśmy.

Dwa lata temu zostaliśmy przesiedleni z ul. Lokatorskiej 3 do domu przy ul. Malczewskiego 24, którego właścicielem jest właśnie p. Puzder. Ponieważ dostaliśmy oficjalny przydział, p. Puzder nie mógł od nas żądać pieniędzy za mieszkania i widocznie dlatego traktuje nas od początku tak, jakbyśmy w ogóle nie byli ludźmi. Nie mamy zupełnie komórek na węgla, on zaś ma ich 5, podczas gdy my trzymamy węgiel na strychu. Nie możemy korzystać z pralni, gdyż on tam trzyma króliki. Ogrodził podwórze plotem, ale nie zrobił bramki wjazdowej tak, że jeżeli sprowadzamy wę-



G. Kapińska



Zygmunt Kellner



Władysława Czaplinska

W zupełności zgadzamy się z towarzyskami z cerowalni. Sądymy, że ogólną one swój cel przy pomocy kierownictwa fabryki i organizacji partyjnej.

DZIEWIARNA WZYWA POMOCY

Sąbym miejscem fabryki wciąż jeszcze jest dziewiarnia. Stare, zużyte maszyny odstrasza robotników. Można by temu zaradzić, gdyby fabryka otrzymała zezwolenie na kupno urządzeń dla warsztatów mechanicznych. Szczególnie potrzebna jest to-karnia. O nią przede wszystkim walczy dyrekcja. Niechże Dyrekcja Branżowa znajdzie fundusze na kupno jej. Wróć się one w krótkim czasie, w postaci odremontowanych własnymi siłami, a więc znacznie taniej, maszyn dziewiarskich i zwiększonej produkcji oddziału.

PZPDz. im. T. Duracza mogą stać się rzeczywistością przodującym zakładem pracy, trzeba im tylko stworzyć do tego warunki. Załoga niewątpliwie da z siebie wszystko. Gwarantami mogą być tacy, jak: Keller Zygmunt, trzykrotny zdobywca pierwszej nagrody i kilku innych oraz trzeci, Zeromski Stefan, również kilkakrotnie premiowany, Kopańska Genowefa, Czaplinska Władysława, Wiśniewska Maria, Skapska Heliodora, Kunikowska Zofia, Rzeźniczak Leokadia — odznaczona Krzyżem Zasługi, Jagódziński Antoni — wynalazca pomysłowego telefonu wewnętrznego i wielu innych.

Jesteśmy pewni, że w przyszłym roku zakłady im. T. Duracza wykorzystają wszystkie swe możliwości i wybiją się na czołowe miejsce wśród fabryk tej branży.

S. Klimczak

Brawo, brygada monterska Zjedn. Energ. Okr. Łódzkiego - Podokręg Nr 4!

Przedkongresowe zobowiązania dotrzymane

W dniu 1 grudnia 1948 r. została zakończona budowa linii wysokiego napięcia do Poddębic.

Ukończenie tej linii było planowane na 24 grudnia. W dniu 2. 11. 1948 r. kierownictwo techniczne budowy wraz z monterami, powzięło uchwałę, aby ukończyć budowę i oddać pod napięcie przed Kongresem Zjednoczeniowym, t.j. w dniu 7 grudnia 1948 r.

Aby zobowiązanie wykonać, monterzy zwiększyli swój wysiłek, pracując w terenie bez przerwy. Równocześnie pracownicy umysłowi przyszli im z pomocą, pracując fizycznie w niedzielę, w dniu 14 listopada 1948 r. przy budowie linii. Wysiłek wszystkich sprawił, że linie zostały ukończone i poddane próbom w dniu 1 grudnia 1948 r. — zatem zobowiązanie przedkongresowe zostało wypełnione.

Ukończenie budowy tej linii o długości 27 km. daje możliwość rozwojowe miastu Poddębicom, oraz stwarza punkty wyjściowe dla elektryfikacji wsi, które dotąd były odległe od sieci elektrycznej.

Ukończenie budowy tej linii o długości 27 km. daje możliwość rozwojowe miastu Poddębicom, oraz stwarza punkty wyjściowe dla elektryfikacji wsi, które dotąd były odległe od sieci elektrycznej.

Robotnicy ulepszają swe narzędzia pracy

Kierowca-mechanik zbudował udoskonalony kompresor

W Wydziale Samochodowym Centrali Tekstylnej jeden z pracowników Modrzycki Michał, kierowca - mechanik wykonał poważną pracę. Ze starych części zużytych maszyn i samochodów zbudował ulepszone kompresor.

Tow. Modrzyckiego zastajemy przy pracy w kombiniezonie, uwalanym smarami i oliwą.

— Opowiedzcie nam coś, towarzyszu o swym ulepszeniu — prosimy.

Było to tak: Na zebraniach naszego koła PPR, towarzysze uskarżali się na brak kompresora do pompowania opon. Stary kompresor jest już zużyty i na napompowanie jednej opony potrzeba było trzech do pięciu minut. A nowego nie można nigdzie dostać. Pod-

jąłem się więc wybudowania kompresora. Tu znów wyłoniła się trudność, gdyż brakowało mi do niego części. Korzystałem więc ze starych części z zużytych maszyn, które miały pójść na złom, wyszukiwałem je w niezdatnych do użytku silnikach samochodowych — i jakoś udało mi się go zbudować — tu tow. Modrzycki z dumą pokazuje swe dzieło.

— Jak długo pracowaliście nad tym kompresorem?

— Około pięciu tygodni, gdyż miałem trudności z dobieraniem części. Gdybym miał wszystkie części, praca nie trwałaby dłużej, niż dwa tygodnie. Muszę też podkreślić, że Rada Zakładowa oraz nasza dyrekcja szły mi na rękę i okazywały daleko idącą pomoc. Mój kompresor jest, rzec można, unowocze-

W tę i z powrotem

Korek obrazu

Co prawda, tekst „przysłowiowy” brzmi: kamień obrazu, ale w tym wypadku chodzi o korek.

Nawet może nie tyle o korek, co o butelkę. Butelkę wódki, która od dnia 29 b. m. raptownie zyskała „na wartości”, bo znacznie podrożała.

Ob. ob. pijacy są, naturalnie, na to poświęcenie naszego P. M. S-u bardzo obrażeni. Odgrają się nawet podobno, że o wiele mniej alkoholu będą „konsumowali”. O to właśnie chodzi. Żeby wszystkich pijaków „obrazić”.

Odstąpienie tablicy pamiątkowej

Komitet Organizacyjny przy Zarządzie Związku Zawodowego Skarbowców w Łodzi zawiadamia rodziny poległych w walce i zamordowanych przez okupanta hitlerowskiego pracowników skarbowych z terenu Łodzi i województwa łódzkiego, że dnia 5 grudnia 48 r. o godz. 9-ej rano, odbędzie się w gmachu Izby Skarbowej w Łodzi ul. Kościuszki 83 odstąpienie tablicy pamiątkowej ku czci poległych towarzyszy.

Na uroczystość Zarząd Okręgowy zaprasza uprzejmie członków rodzin poległych.

Z Ligi Kobiet

Wydział Kulturalno-Oświatowy Ligi Kobiet podaje do wiadomości, że w każdą sobotę o godz. 18 organizuje wieczory dyskusyjne, na które zaprasza członkinie, sympatyczki i sympatyków L. K.

W sobotę, dnia 4 grudnia br. ob. Obuchowska-Pysiova wygłosi referat p. t. „Znaczenie Zjednoczenia Partii.”

ODCZYT

Zarząd Związku Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Inst. Użytk. Publ. w Polsce — Oddział I w Łodzi zawiadamia, iż w dniu 5 grudnia br. godz. 10-ta odczyt (dla wszystkich) pt. „Powstanie i rozwój będzie się zebrać pracowników Wydziału Plantacji, na którym wygłosi odczyt pt. „525 lat rozwoju m. Łodzi” — mgr. R. Kaczmarek — kustosz Archiwum Miejskiego.

Obecność obowiązkowa.

W dniu 4 grudnia br. o godz. 18-tej w lokalu związkowym, ul. Wólczańska 5 wygłosi odczyt (dla wszystkich) p.t. Powstanie i rozwój marksizmu — mgr. E. Sentow Kurator OSŁ.

Po odczytzie koncert. Wstęp bezpłatny.

Załoga fabryki d. Kunert dzielnie pracuje

Nasz korespondent fabryczny donosi, że w fabryce d. Kunert zgodnie z zobowiązaniem załogi wykonania rocznego planu produkcji do dnia 30. 11. 1948 r., plan roczny wykonany został przedterminowo w dniu 29. 11. b. r. — godz. 13-ta. Niezależnie od powyższego koła partyjne na wspólnym zebraniu dnia 2-go b. m. postanowiły w celu uczczenia Święta

Zjednoczenia Partii Klasy Robotniczej wykonać ponad plan: do dnia 15. 12. b. r. 13.000 sztuk wyrobów trykotowych a do dnia 31. 12. b. r. wykonać plan roczny w 110 proc. czyli wyprodukować dodatkowo 23.000 sztuk wyrobów trykotowych na ogólną wartość 5 milionów złotych.

Polskie Radio — dla delegatów na Kongres

Polskie Radio urządzi w niedzielę, dnia 5 grudnia o godz. 12-ej w sali Filharmonii Miejskiej (Narutowicza 20) Wielki Koncert dla Delegatów na Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych. Na koncert zaproszeni

zostali delegaci i przodownicy czynu przedkongresowego.

W programie: Muzyka w wykonaniu orkiestry Filharmonii Miejskiej pod batutą prof. Władysława Raczkowskiego, soliści: Maria Jankiewicz, Jadwiga Mickowa i Edward Szykarski.

Wiersze rewolucyjne recytuje Adam Ważyk. Słowo wstępne i słowo wiążące: Igor Sikirycy.

Początek koncertu punktualnie o godz. 12-ej.

Inteligencja techniczna włącza się do współzawodnictwa pracy

Pracownicy Biura Budowy Zakładów Włókienniczych i Biura Projektowania Przemysłu Włókienniczego na ogólnym zebraniu rozumiejąc i doceniając znaczenie Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS — zgłaszają swą gotowość do wzmocnienia wysiłku i przystąpienia do Wyścigu Pracy — postanawiają polepszyć dyscyplinę pracy i przestrzegać ściśle punktualności. Wydziały i Oddziały przystępują do przedterminowego wykończenia poszczególnych prac, skracając przeciętnie o 25 do 30 proc. terminów projektowania

Czyn przedkongresowy harcerzy

RADIOFONIZACJA MIESZKAŃ ROBOTNICZYCH, ŚWIETLICO I WSI

Podjęcie prac zbiorowych ośrodków produkcyjnych na terenie całego kraju celem uczczenia faktu połączenia się dwu partii robotniczych PPR i PPS znalazło głęboki odzew w szeregach harcerskich. Szereg jednostek harcerskich poszło śladem starszych.

Do Komendy Chorągwi Harcerzy w Łodzi napłynęły meldunki o podjęciu prac w ramach „Czynu Przedkongresowego” przez 7 Hufców Łódzkich, Hufiec w Łęczycy i Hufiec w Pabianicach. Za tymi, pójdą bez wątpienia dalsze hufce Chorągwi Łódzkiej.

Hufce Łódzkie jako swój Czyn Przedkongresowy podjęły radiofonizację wsi i świetlic robotniczych. Hufiec Pabianiec radiofonizuje 10 mieszkań robotniczych. Hufiec Łęczycy przejmując pod swój zarząd i opiekę świetlice dla dzieci robotniczych.

Młodzież instruktorska drużyny harcerskiej „Radiofonia” przy Liceum Przemysłowym w Łodzi, przeprowadziła radiofonizację burs nocnych.

Nowa wytwórnia obuwi na Dolnym Śląsku

W ciągu bieżącego kwartału uruchomi Dyrekcja Przemysłu Miejskiego na terenie powiatu walbrzyskiego dużą wytwórnię obuwi. Do uruchomienia tej wytwórni wszystko jest przygotowane, a pozostaje jedynie wybór jednego z proponowanych obiektów nadającego się najbardziej do tego celu i odpowiadającego wymaganiom aktywizacji ludności miejscowej.

Delegaci województwa łódzkiego na Kongres Zjednoczeniowy



Stasiak Waślaw

W dniach od 17-go do 23-go listopada br. odbyły się konferencje powiatowe i miejskie Polskiej Partii Robotniczej na terenie województwa łódzkiego. Na konferencjach tych wybrani zostali następujący delegaci na Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS.

Tow. Stefan Wierbliński — członek KC PPR, były ambasador Polski w Pradze, obecnie generalny sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Znanym przedwojennym działaczem KPP. Tow. Wierblińskiego wybrano na Konferencji w Tomaszowie.

Tow. Adam Dollński — hutnik hut szklanych w Piotrkowie, działacz rewolucyjny, obecnie członek KC PPR i kierownik Wydziału Zawodowego KC PPR, wybrany w Piotrkowie.

Tow. Anna Szlak — z zawodu nauczycielka, działaczka KPP, więzień Fordonu i Rawicza, oficer 1-szej Armii uczestniczka walk partyzanckich z lasów Janowskich, oficer 2-ej Armii, po wyzwoleniu pracowała w Komitecie Wojewódzkim w Łodzi, obecnie pracuje w Wydziale Oświaty i Kultury KC PPR.

Tow. Tadeusz Daniśzewski — znany działacz KPP przed wojną, historyk ruchu robotniczego w Polsce, dyrektor szkoły partyjnej przy KC PPR.

Tow. Pszczołkowski Edmund — działacz KPP, oficer 1-szej Armii, uczestnik bitwy pod Lenino, zastępca dowódcy 2-ej Armii, działacz spółdzielczy, obecnie prezes Centrali Rolniczej Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska, poseł na Sejm.

Tow. Roman Wertel — działacz KPP, był redaktor naczelny „Głosu Ludu”, dyrektor Wydawnictwa „Książka” — „Wiedza” — wybrany w Kutnie.

Tow. Czesław Nowicki — działacz gospodarczy, znany naukowiec, wybrany w Końskich.

Tow. Marian Potapczuk — znany chłopom województwa łódzkiego działacz samopomocowy, major Wojska Polskiego, były pełnomocnik do spraw Reformy Rolnej, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZSCh w Łodzi, członek egzekutywy KW PPR, poseł na Sejm.

Tow. Zenon Kryński — członek KPP, więzień polityczny za czasów sanacji, aktywista Związku Patriotów Polskich w ZSRR, naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, wybrany w Łęczycy.

Tow. Jan Morawski — długoletni działacz i więzień polityczny, organizator konspiracyjnej PPR w Pabianicach, przewodniczący Komisji Kontroli Partyjnej w KW PPR w Łodzi, wybrany w Opocznie.

Tow. Felcja Rosowska — działaczka KPP porucznik Wojska Polskiego, ranna w bitwie przy forsowaniu Wisły pod Warszawą, odznaczona Krzyżem Walecznych i szeregiem innych odznaczeń bojowych, obecnie zastępca kierownika Wydziału Personalnego KW PPR, wybrana przez Piotrków — powiat.

Tow. Jan Józwiak „Marek”

— „Towarzysze! W latach ucisku reżimu sanacyjnego reprezentowaliśmy godnie ruch robotniczy, prowadząc z podziemia walkę z faszystem i kapitalizmem. Dumnie nosiliśmy wówczas głowy.

Dumny jestem i dziś, dziękując Wam za wybór. Będę godnie tak jak w owych pamiętnych latach reprezentował w nowej rzeczywistości powiat kutnowski na Kongresie Zjednoczeniowym polskiej klasy robotniczej.”



W ten sposób tow. Józwiak Jan-„Marek” dziękował tym towarzyszom, którzy obdarzyli go zaufaniem i powołali na delegata.

Tow. Józwiak Jan urodził się we wsi Pniewno, gminy Plecka Dąbrowa. Syn robotnika rolnego szare ciężkie miał dzieciństwo. Ukończył zaledwie dwie klasy szkoły podstawowej, wesele bowiem musiał zacząć pracę na polu rodzinnym. Jako 18-letni chłopiec przenosi się w Łęczycę, ale znów jako robotnik rolny pracuje w majątku. W 1925 roku nawiązuje pierwsze kontakty z towarzyszami z KPP. Całą duszą oddaje się pracy, kolportuje prasę, jest wszędzie tam, gdzie trzeba pomóc robotnikom, gdzie trzeba zorganizować podziemny ruch KPP. Wkrótce staje się najaktywniejszym działaczem na terenie wsi kutnowskiej. Po dziesięciu latach wyteżonej pracy wpada na trop Józwiaka policja gra-

Tow. Czesław Domagała — syn chłopca młodoletniego z Bogumiłowic, pow. radomszczańskie, członek KPP i organizator szeregu wiejskich komórek partyjnych, więzień Berezy Kartuskiej, żołnierz 1-szej Armii WP, instruktor Wydz. Personalnego KC PPR, obecnie pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego w Łodzi, wybrany w Radomsku.

Tow. Roman Bukowski — działacz KPP na terenie wiejskim korespondent pism lewicowych, więzień sanacji, więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, był sekretarzem Komitetu Powiatowego w Rawie Mazowieckiej, obecnie kierownik Wydziału Rolnego KW PPR.

Tow. Władysław Bożycki — tkacz łódzki, b. członek PPS-Lewicy, od wyzwolenia — aktywista PPR, kierownik Wydziału Personalnego KW PPR, wybrany w Skierniewicach.

Tow. Kazimierz Przybył-Stalski — działacz KPP, długoletni więzień sanacji, podczas okupacji działacz konspiracyjny PPR, prze-



Banasiak Stanisław



Kołodziejczyk Bronisław



Prajs Jerzy

wodniczący konspiracyjnej Warszawskiej Rady Narodowej, od 1945 r. — kierownik Wydziału Propagandy KW PPR — wybrany w Wieluniu.

Tow. Witold Sienkiewicz — przed wojną działacz związkowy, podczas okupacji kierował grupami partyzanckimi na Wileńszczyźnie, odznaczony orderami bojowymi, po wojnie pracował w Wydziale Zagranicznym KC PPR, obecnie 2-gi sekretarz Komitetu Wojewódzkiego w Łodzi, poseł na Sejm — wybrany w Zgierzu.

Tow. Zofia Staromyńska — nauczycielka, uczestniczka partyzantki AL, członek egzekutywy KW PPR, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, wybrana w Pabianicach.

Tow. Stanisław Olezak — robotnik, członek KPP, od wyzwolenia — aktywny działacz w Łęczycy, obecnie 1-szy sekretarz Komitetu Powiatowego w Brzezinach, wybrany w Brzezinach.

Tow. Irena Różycka — pracownica spółdzielni gminnej w Brzezinach, sekretarz Komitetu Gminnego PPR w Białej, wybrana w Brzezinach.

Tow. Mikołaj Stańczyk — robotnik-metałowic, działacz KPP, partyzant AL, 1-szy sekretarz Komitetu w Końskich, wybrany w Końskich.

Tow. Stanisław Barański — robotnik, sympatyk KZM, aktywista Klasowych Związków Zawodowych, robotnik Zjednoczonych Fabryk Metalowych w Końskich, wybrany w Końskich.

Tow. Zofia Marczakowa — działaczka KPP obecnie referent społeczno-polityczny w Starostwie, wybrana w Końskich.

Tow. Jan Józwiak — robotnik rolny, działacz rewolucyjny na terenie wiejskim, więzień sanacji, podczas okupacji — działacz konspiracyjny PPR, obecnie wzorowy gospodarz na otrzymanej z Reformy Rolnej działce,

przewodniczący Gminnej Rady Narodowej, wybrany w Kutnie.

Tow. Franciszka Michałowska — przedwojenna działaczka lewicowa, sympatyk KPP, prześladowana podczas okupacji, obecnie urzędniczka PKP, członek egzekutywy Komitetu kutnowskiego, wybrana w Kutnie.

Tow. Zbigniew Michałowski — znany działacz Polskiej Partii Robotniczej, sekretarz komitetu w Radomsku, obecnie 1-szy sekretarz Komitetu Miejskiego, wybrany w Piotrkowie. Tow. Michałowski jest synem tow. Franciszki Michałowskiej i jest to bardzo piękny i rzadki zbieg okoliczności, że zarówno matka jak i syn zostali obdarzeni zaufaniem towarzyszów i oboje wybrano delegatami na Kongres.

Tow. Jan Pawłowski — robotnik, 1-szy sekretarz Komitetu Powiatowego w Łasku.

Tow. Zygmunt Pawłowski — przedwojenny działacz robotniczy, od 1942 w PPR, partyzant AL, po ukończeniu Szkoły Partyjnej jest sekretarzem Komitetu PPR w Łęczycy,

robotnik w cukrowni Leśmierza, młody, lecz zasłużony aktywista, sekretarz Komitetu Gminnego, wybrany w Wieluniu.

Tow. Marian Kulpiński — robotnik, członek KZM i KPP, obecnie dyrektor fabryki Willanów w Tomaszowie, wybrany w Tomaszowie.

Tow. Stanisław Spurek — nauczyciel, uczestnik walk partyzanckich, obecnie inspektor szkolny i członek egzekutywy Komitetu Powiatowego w Radomsku, wybrany w Radomsku.

Tow. Kazimierz Burzyński — urzędnik, brał udział w Reformie Rolnej, w Referendum i w wyborach jako aktywny działacz partii. Obecnie starosta piotrkowski i członek egzekutywy Komitetu Powiatowego, wybrany w Piotrkowie.



Tow. Stefan Kamiński

Tkacz. Ojciec: tkacz. Matka: tkaczka. Trzej bracia: tkacze. Tylko jeden z braci jest slusarzem, a jeden pracownikiem spółdzielni. A wszyscy — pracują w rodzinnym mieście, w Pabianicach. W roku 1915 miał 4 lata, a ojca posłali na wojnę. Była nędza, przez dwa lata — ochronka, nawet — nie, to nie wstyd o tym dziś opowiadać — chodzenie po prośbie.

Wrócił ojciec z wojska — więc była szkoła. Aż do r. 1928 — 7 oddziałów. Kończy ją z dobrym wynikiem, wstępuje do Szkoły Rzemieślniczej. A ponieważ nie wykazuje zbytniego zainteresowania lekcjami religii, więc ksiądz powiada: bolszewik. I wkrótce jest po za szkołą i „w praktyce u ojca” na przewlekania.

— Poznałem życie i walkę robotnika. Poznałem dwie strony: za panem i przeciw panu.

Robotnicy — KPP-owcy byli „przeciw panu”, ci którzy organizowali strajk powszechny w Pabianicach w r. 1933 byli również przeciw panu. Stefan Kamiński także. I dlatego właśnie w 1933 r. był delegatem załogi fabrycznej. Aż do wybuchu wojny.

W roku 1940 styka się na torowisku pod Bremą z komunistami rosyjskimi, którzy opowiadają mu o tym, jak się buduje socjalizm w ZSRR i jak napaść niemiecka chwilowo zatrzymała budowę.

Jak wygramy wojnę to i w Polsce będziemy budować socjalizm — myśli Stefan Kamiński.

Wygraliśmy. Armia Radziecka wyzwoliła nasz kraj. 30 maja 1945 r. tow. Kamiński jest już znów w Pabianicach. „Nie ma co do głowy włożyć, nie ma co do garnka wstawić”, ale PPR zapowiada budowę lepszej jutra w Polsce. W czerwcu jest już jej członkiem, w lipcu uczy się w Szkole Wojewódzkiej PPR, potem pracuje w starym fachu — jako przewlekaacz w PZPB w Pabianicach, po tym kończy — skierowany przez Partię — Technicum w Bytomiu. Ale tow. Popiel z K. C. kieruje go do pracy politycznej: jest zatem inżynierem, a następnie zastępcą kierownika Wydziału Przemysłowego Komitetu Wojewódzkiego w Łodzi. Towarzysze z Pabianic żądali jego powrotu do pracy na miejscu.

I właśnie minął rok, jak został I sekretarzem Komitetu Fabrycznego w Pabianicach, i jest nim po dzień dzisiejszy.

— Jakie były najważniejsze osiągnięcia organizacji partyjnej w okresie Waszej pracy?

— Demokratyzacja kadr. Wielu robotników zostało wysuniętych na majstrów, kilku majstrów na kierowników. Przyczyniło się to do wzrostu autorytetu Partii w klasie robotniczej i przyczyniło się do lepszej współpracy załogi z kierownictwem i lepszej pracy kierownictwa fabryki.

— Rozwinięcie ruchu wielowarsztatowego: w przedalniu wszystkie przedki pracują na 3 stronach, na niciarkach — na 4-ch, a tkacze — na 4, 6 i 8 krosnach.

Gdy przed kilkoma dniami 129 delegatów na Konferencji Miejskiej w Pabianicach wybrało delegata na Kongres Zjednoczeniowy wybrany został również I-szy sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPB w Pabianicach tow. Stefan Kamiński, 128 głosami.

Tow. Waślaw Dryzner



Gdy się zastanawiam nad pracą partyjną i sekretarza Komitetu Powiatowego tow. Waślaw Dryznera dochodzę do dość oryginalnego wniosku, a mianowicie: w pracy partyjnej przeskadza tow. Dryznerowi jego niewykła, niepowszednia dobroć.

Syn robotników — matka włóknianka, ojciec cieśla — sam będąc robotnikiem ciesielskim, urodzony i wychowany w dzielnicy robotniczej, chłopak o kryształowym charakterze i niezwykłej dobroci, nie mógł spokojnie patrzeć na bezna-dziejną nędzę wokół siebie.

Już w 18-tym roku swego życia był sekre-

tarzem komórki terenowej Komunistycznego Związku Młodzieży przy ul. Tuszyńskiej, a później — aż do rozwiązania KPP sekretarzem Dzielnicy Górnej.

Podczas okupacji podzielił los wielu młodych Polaków — ciągle brany na „łapanek” uciekał, znów go łapano, rzucono do okopów, do Niemiec.

W lutym 1945 r. wrócił z Niemiec pleszo do Łodzi. W tym samym miesiącu wstąpił do PPR. Od 1945 r. pracuje w Kom. Powiatowym — wpraw jako II sekretarz, obecnie jako pierwszy.

Ofiarną pracą partyjną, pracą dla dobra pracujących, zdobył sobie tow. Dryzner zaufanie całej organizacji powiatowej. Nic też dziwnego, że został wybrany wszystkimi głosami delegatów Konferencji Powiatowej. Wybrali go na Kongres wszyscy delegaci chłopskich i robotniczych kół.

Trzeba powiedzieć krótko: dobrze wybrał. (B)

Głos Kobiet

Coraz liczniejsze rzesze kobiet przystępują do czynnego życia politycznego i społecznego — świadczą o tym rosnące szeregi organizacji kobiecych.

Na II-gi Międzynarodowy Kongres Kobiet

Wyjazd delegacji Ligi Kobiet — Delegacja kobiet radzieckiej

Dnia 26 bm. udała się do Budapesztu na II Kongres Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet delegacja Ligi Kobiet.

W skład delegacji wchodzi poza przedstawicielkami partii politycznych, związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Nauczycielstwa Polskiego, przedstawicielkami Ligi z woj. śląsko-dąbrowskiego, dolnośląskiego, Warszawy-miasta, woj. warszawskiego i Łodzi-miasta. Wśród delegatek są przewodnice pracy

Z powodu choroby przewodniczącej Zarządu Głównego Ligi Kobiet dr Ireny Sztachelskiej, przewodnicząca delegacji objęła pierwszą wiceprzewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet dr E. Pragierową, wiceminister Pracy i Opieki Społecznej.

Z Moskwy wyjechała do Budapesztu na II Międzynarodowy Kongres delegacja kobiet radzieckich z przewodniczącą komitetu antyfaszystowskiego kobiet radzieckich, wiceprzewodniczącą Międzynarodowej Federacji Kobiet Demokratycznych Popową na czele.

Wśród 40 delegatek radzieckich znajduje się przewodnicząca pracy fabryki tkackiej nr 1 miasta Oriechowo-Zujewo, Maria Wolkowa, delegatka Rady Najwyższej ZSRR i członek Rady dla spraw kolchozów przy Radzie Ministrów ZSRR, brygadziśka kolchozu im. Wołoszyna w republice azerbejdżańskiej, Baszła Bagriowa, kandydatka nauk gospodarczych O. Kozłowa, dyrektor kliniki chorób wewnętrznych instytutu medycznego miasta Taszkientu Z. Umidowa, minister ubezpieczeń społecznych turkmeńskiej SRR A. Atanepowa, delegatka Rady Najwyższej ZSRR zecerka zakładów graficznych imienia Stalina w Mińsku E. Zima, dyrektor kijowskiej fabryki aparatury elektromechanicznej Ministerstwa Przemysłu Elektrycznego ZSRR O. Iwaszczenko, minister sprawiedliwości Łotewskiej SRR E. Wajmberg, nauczycielka Mołdawskiej Szkoły Średniej miasta Kiszyniowa — M. Koka i inni.

Zrywamy z biernością

Kobiety nie chcą stać na uboczu

Na terenie województwa łódzkiego mamy już do zanotowania dobitny objaw wzrastającej w życiu społecznym inicjatywy kobiet. W odbywających się wyborach do zarządów gromadzkich Związku Samopomocy Chłopskiej w powiecie piotrkowskim do zarządu gromadzkiego w Trzebnicy gminy Ręczno wybrano same kobiety.

Dowodem wzrastającego zainteresowania problematyką społeczną wśród kobiet, znakiem że w ustosunkowaniu się masy kobie-

cej do zjawisk życia codziennego zachodzą zmiany, jest list żon przewodniczek pracy przemysłu węglowego, hutniczego i innych do wszystkich kobiet-żon robotników.

„Nie chcemy stać bezczynnie na uboczu — piszą kobiety o głośnych dził w kraju nazwiskach — Pstrowska, Bugdołowa, Cyranowa. W przededniu zjednoczenia polskiej klasy robotniczej jak i w przeddzień II Zjazdu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet postanawiamy wziąć czynny udział w spółdziel-

nych komitetach sklepowych, w organizacji i kontroli żłobków, przedszkoli i świetlic dziecięcych, w społecznej kontroli szpitali, w organizacji pralni i cerowni. Na tych odcinkach zrobić możemy dużo, wiele bowiem zależy od nas, kobiet. Pracę naszą skierujemy na uświadomienie żon robotników — górników i hutników”.

Tego samego dnia, w którym *Mst* ukazał się w prasie — w Warszawie, która pierwsza odpowiedziała też na apel Zabrza, odbyły się zebrania kobiet — żon robotników dwóch wielkich fabryk „B-ci Borkowskich” i „Marciniaka”.

„Zobowiązujemy się roztoczyć opiekę nad stolówką, przyspieszyć budowę żłobka dla naszych dzieci i zorganizować w ramach Ligi Kobiet koła żon robotników, które będzie miało za zadanie aktywnie prowadzić pracę społeczną na terenie zakładu naszych mężów...”

Tak brzmi uchwała żon przewodniczek pracy w zakładach elektrotechnicznych „B-ci Borkowskich”.

Żony pracowników f-ki „Marciniaka” swymi zamierzeniami pracy społecznej wykraczają poza obręb meżowskiej fabryki. Nie tylko będą organizować i czuwać nad żłobkiem, przedszkolem, organizacją młodzieżową ZMP, ale pragną też, jak mówi ich uchwała: „wziąć czynny udział w organizowaniu i kontroli żłobków, przedszkoli i świetlic dziecięcych naszej dzielnicy”.

Chcą również swą pracę skierować na uświadomienie polityczne żon robotników.

Prawie, że zupełnie niewykorzystana była dotychczas owa olbrzymia siła, jaka tkwi w polskich masach kobiecych. W tej rzeszy, która nie pracuje zawodowo i cały swój czas poświęca jedynie i wyłącznie sprawom domu, kuchni i ewentualnie wychowaniu dzieci.

Te kobiety przede wszystkim, a jest ich miliony, muszą być wciągnięte do czynnego życia społecznego i politycznego kraju. Od ich aktywnego i masowego współdziałania zależy powodzenie wielu akcji społecznych, gospodarczych, wychowawczo-kulturalnych.

Rosnące nieustannie szeregi organizacji Ligi Kobiet świadczą o tym, że kobiety postanowiły zerwać z dotychczasową biernością, że nie chcą, jak pisały autorki otwartego listu, stać dłużej „na uboczu” z dala od szerokiego gościnnego, którym biegnie przyszłość Polski ku socjalizmowi. Wezwanie kobiet-żon przewodniczek pracy nie pozostanie bez odzewu. Za pierwszymi zebraniami i uchwałami pójdą na pewno następne.

I coraz mniej będzie kobiet, których zainteresowania objają się o cztery ściany swego domu, a coraz więcej takich, które włączają się do wspólnego nurtu pracy i walki.

Co zdołać mogą dobre serca i zręczne ręce

SZMACIANE CUDA

Fabryka zabawek w Ośrodku Konf. Nr 2

Zbliża się Gwiazdka — tak oczekiwana przez nasze pociechy. Ponieważ w trudnych powojennych warunkach, nie można ze skromnych funduszy zaspokoić głodu zabawek, na które wszystkie dzieci czekają, pracownice PFK Ośrodek Nr. 2 postanowiły zabawkami własnej produkcji obdarzyć swe dzieci.

Po godzinach pracy zarobkowej robotnice chętnie się skupiają w świetlicy fabrycznej (nawiasem mówiąc bardzo wygodnej i miłej) i tu przystępują do fabrykowania zabawkowych „cudów”.

Czegóż tu nie ma, ozdoby choinkowe skrzają kolorami złota, srebra i czerwieni. Przy drugim stole wśród śmiechu i żartów powstają w zręcznych palcach zajaczki, pieski, żyrafy, małpki i inne szmaciane zwierzątka.

Mamy wcale się nie frasując, że żyrafa jest w zielone kwiatki, a małpka z kretonu w kropki, najważniejszy sam kształt, który jest świetnie oddany. Istna fabryka zabawek, są tu laleczki, pajace i brodacę Mikołaje, wszystkie ko ze ścinków i waty, umiejętnie połączonych.

Inne robotnice szyją sukieneczki dla najmłodszych dzieci, gdyż chcą „wspomożenie” ogarnąć wszystkie serca. Od energicznej i pomysłowej świetliczanki, ob. Cepi Jadwigi, dowiadujemy się że to tylko drobna część tego co się przygotowuje dla dzieci. Zabawczki będą dołączone do paczek gwiazdkowych. Część zabawek rozda się sierocińcom i innym instytucjom pomocy dzieciom.

Dużo inicjatyw i pracy włożyło w tę akcję

Konferencja Zw. Kobiet Włoskich

W połowie listopada odbyła się pierwsza na rodzimym terenie konferencja „Związków Kobiet Włoskich”, zrzeszającego postępowe kobiety na terenie całego Włoch. Przewodniczącą Związku, deputowaną Maria Longo wygłosiła referat o zadaniach kobiet włoskich w walce o pokój. Podkreśliła ona, że kobiety włoskie popierać będą wszelką inicjatywę ludową w obronie pokoju i wolności.

W rezolucji uchwalonej na konferencji, Związek zażądał zwolnienia wszystkich aresztowanych uczestników strajku lipcowego oraz konfiskaty nadmiernych zysków kapitalistów celem zorganizowania pomocy zimowej dla bezrobotnych i najgorzej zarabiających robotników. Konferencja uchwaliła, że delegacja kobiet włoskich weźmie udział w Międzynarodowym Zjeździe Kobiet w Obronie Pokoju, który odbędzie się 1 grudnia w Budapeszcie.

Kolo L. K., Praca przy fabrykacji zabawek jest znużająca. Zajaczki trzeba wykroić, zeszyć wypchać watą lub trocinami, namalować wąsy i oczy. Nie wszystkie poświęcające swój czas na wytwarzanie zabawek gwiazdkowych kobiety przychodzą codziennie, bo każda z nich ma do wykonania swe zajęcia domowe.

Pracują jednak z ochotą i radością gdyż jak twierdzą, ta „dobrowolna” produkcja wywołuje radość na twarzyczkach dziecięcych.

Byłoby b. słuszne gdyby inne zakłady, zachęczone przykładem Ośrodka Nr. 2, zorganizowały u siebie akcję produkcji zabawek na „Gwiazdkę” dziecięcą. (w. h.)

Jak się UBRAĆ



Odpowiednim ubraniem dla małej dziewczynki 5 — 8 letniej jest spódniczka plisowana i noszony do niej sweterok. Ten typ odzieży jest praktyczny i łatwy do sporządzenia. Tak odziana dziewczynka zawsze zręcznie i zgrabnie wygląda.

Bardzo praktycznym strojem domowym jest ciepła piżama. Przedstawiony dziś na rysunku model składa się ze spodni i wełnianego swetra. Niezwykle efektywnie wygląda zestawienie włókiennych spodni z bananowym sweterkiem.



Szlafrok domowy przeznaczony na zimę uszyty jest z grubej flaneli. Mankiety i kołnierzy przybrane są tkaniną kontrastującą z barwą szlafrocka.

Sukienki codzienne odznaczają się niezwykłą prostotą kroju. Sporządzamy je z tkanin dość ciemnych i dla ciepła wyposażamy w długie rękawy. Jak widzimy z załączonych rysunków ekstrawagancka moda zbyt szeroki i długich spódnic minęła. Sukienki noszone tej zimy kończą się na wysokości 25 cm. od podłogi. Suknie przebite są marszczkami, guzikami, lub przybraniami z angielskiego haftu, lulu lub żorżety. Sporządzając sukienkę przeznaczoną na użytek codzienny pamiętać należy o tym, by ozdoby do niej zastosowane były skromne i praktyczne w noszeniu.

Na załączonych rysunkach przedstawiamy naszym czytelnikom wzory ubiorów dziecięcych, codziennych sukienek sportowych oraz stroju domowego w postaci piżamy i szlafrocka.

Niezwykle odpowiednim ubraniem dla małego dziecka jest kombinizon uszyty z grubej wełnianej tkaniny. Ażeby tego typu odzież nie brudziła się zbyt szybko należałoby ją uszyć z materiału niezbyt jasnego brązowego, granatowego, ciemno szarego itp. Tego typu stroju dziecięcy może także zostać wykonany na drutach. Wówczas wykarczujemy dół spodni i rękawów ściągaczem, taki sam ściągacz przeobrażamy na wysokości pasa i okolo szyi. Ubranie wykonane z włóczki ma tę zaletę, że łatwo się pierze.

Kronika Tomaszowa Elektryfikacja wsi nabiera rozmachu



KOMU WINSZUJEMY

Współta, dnia 4 grudnia 1948 r.
Dziś: Barbary

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51
Milicja Obywatelska — 47
Dworzec Kolejowy — 4
Komitet PPR — 46
Komitet PPS — 166

ADRES REDAKCJI R. S. W. „Prasa”, Plac Kościuszki 1 — 3, tel. 250, godziny przyjęć od 10 — 12.

Kronika ZMP

W związku z szkoleniem ideologicznym członków Związku Młodzieży Polskiej w Tomaszowie 8 grudnia br. o godzinie 10-ej w sali ZMP przy ul. Milej 36-38 odbył się seminarium dla wszystkich przewodniczących kół fabrycznych i terenowych ZMP.

W seminarium wezmą również udział rejonowi opiekunowie kół ZMP. Na odprawie zostanie wygłoszony referat ideologiczny pt. „Przebudowa gospodarczo społeczna polskiej wsi”.

CENTRALNA ŚWIETLICA MŁODZIEŻOWA BĘDZIE UKOŃCZONA W TYM ROKU

Ostatnio wznowiono prace przy budowie Centralnej Świetlicy Młodzieżowej, która będzie się mieścić w gmachu Robotniczego Domu Kultury, Armii Czerwonej 6. Po początkowym okresie robót, gdy przebito już ściany, dzielące poszczególne pokoje, i stworzono w ten sposób jedną obszerną salę, musiano przerwać pracę z powodu braku funduszy. Istniała przez pewien czas obawa że świetlica nie da się uruchomić w bieżącym roku.

Obawy te okazały się płonne. W tych dniach w świetlicy wznowiono prace instalacyjne oraz rozpoczęto malowanie ścian. Świetlica zostanie oddana do użytku młodzieży jeszcze w bieżącym roku.

Obok świetlicy będzie czynna biblioteka. Prace nad uruchomieniem biblioteki są już na ukończeniu.

Radziecka kronika kulturalna

Przy Akademii Nauk ZSRR utworzono nowy Instytut Naukowo-Badawczy Morfologii Zwierząt, któremu nadano imię jednego z najwybitniejszych darwinistów rosyjskich — Aleksego Siewiercowa. Zadaniem Instytutu jest wszechstronne badanie budowy i rozwoju organizmu zwierząt w oparciu o metody biologii Mieczurinowskiej.

Malarze i rzeźbiarze białoruscy przygotowują się do wystawy „30-lecie Republiki Białoruskiej”. Znany artysta-malarz Azgur zakończył pracę nad serią portretów bohaterów pracy socjalistycznej. Malarze Zajcew, Tichanowicz, Archemczyk i inni przygotowali na wystawę szereg dzieł, obrazujących walkę narodu białoruskiego z faszystami i odbudowę kraju. Artysta-malarz Krasowski pracuje nad obrazem „Stalin w sztabie frontu zachodniego”.

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

W nadchodzącym roku 81 wsi w ewidencji łódzkiego otrzyma światło i siłę elektryczną

W ubiegłym tygodniu ubiegłego miesiąca odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Sochy - Domagalskiego konferencja w sprawie akcji elektryfikacji wsi w woj. łódzkim.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, Zjednoczenia Energetycznego Łódzkiego CUP Centr. Rol. Zw. Spółdzielni Sam. Chł., oraz ZSch.

Konferencja miała na celu powołanie Wojewódzkiego, Powiatowych i Gminnych Komitetów akcji elektryfikacji wsi, oraz omówienie planu akcji

elektryfikacyjnej.

Po wyczerpujących referatach tow. Sochy - Domagalskiego i dyrektora Głównego Biura Elektryfikacji Wsi ob. Junga ukonstytuowane zostało prezydium Wojewódzkiego Komitetu Elektryfikacji Wsi w osobach: Henryka Sochy-Domagalskiego wice-wojewody Szaniawskiego, inż. Wodzinowskiego, mgr. Alaszewskiego i inż. Kawczaka.

Zgodnie z ogólnokrajową akcją elektryfikacji wsi w r. 1949 ma być zelektryfikowanych na terenie woj. łódzkiego 81 wsi, z czego na okręg Zjednoczenia Energetycznego Łódzkiego przypada 50 wsi, płocko-głocławskiego 17 wsi

i radomsko - kieleckiego (pow. opoczyński i konecki) — 14 wsi.

W myśl wytycznych Głównego Biura Elektryfikacji Wsi, elektryfikacja odbywać będzie się grupami (8 wsi w jednej grupie), powiaty które objęte zostaną akcją elektryfikacyjną otrzymają specjalne dotacje państwowe. Wysokość dotacji określana będzie w zależności od stanu majątkowego okolicy, która ma być zelektryfikowana.

Akcja elektryfikacyjna obejmie przede wszystkim wsie, gdzie znajdują się ośrodki maszynowe, i gdzie mają powstać spółdzielnie produkcyjne, oraz wsie o gospodarce indywidualnej biednej gdzie elektryfikacja spowoduje duże korzystne zmiany gospodarcze. W akcji tej brane będą pod uwagę także wiejskie ośrodki przemysłowe, jak młyny, fabryki przetwórcze oraz wsie przylegające do majątków państwowych.

Zgodnie z uchwałą Wojewódzkiego Komitetu Elektryfikacji Wsi powołane zostaną do życia Powiatowe i Gminne Komitety Elektryfikacji. Komitety te powstaną przy przydzielonych Rad Narodowych w skład których wejdą przedstawiciele Zjednoczenia Energetycznego, Państwowego Banku Rolnego, Planowania Przestrzennego, Państwowych Nieruchomości Ziemi, przedstawiciele partii politycznych i organizacji rolniczych. Komitety Gminne powstaną w rejonach, które objęte zostaną planem elektryfikacyjnym.

Zaznaczyć należy, że akcja elektryfikacyjna ma głównie na celu podniesienie wsi pod względem produkcyjnym, co przyczyni się do zmiany sposobu gospodarowania i stanie się bodźcem rozwoju kultury rolniczej naszego województwa.

Nowi członkowie prezydium MRN

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu MRN dokonano wyboru nowych członków Prezydium. Do Prezydium MRN weszli tow.: Balcerski i Sulma

Wełnowka na POLSCE

AKUSZERKA — MORDERCZYNI
SKAZANA NA 10 LAT WIĘZIENIA

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach odpowiadała akuszerka Seweryna Syputowa, zamieszkała w Katowicach — Wełnowcu, która dokonując niedozwolonego zabiegu spowodowała śmierć 25-letniej Lidii Heisig.

Syputowa była już dwukrotnie karana przez Sąd Okręgowy za tego rodzaju przestępstwo.

W sierpniu br. powodowana chęcią zysku dokonała ona niedozwolonego zabiegu, powodując tym zapalenie otrzewnej, w następstwie czego Heisig po 6 dniach zmarła. Sąd skazał Syputową na 10 lat więzienia, oraz utratę prawa wykonania zawodu na przeciąg lat 10.

ODZNACZENIE STUDENTÓW
PRZODUJĄCYCH W NAUCE

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów i nagród pieniężnych przodującym w nauce studentom Akademii Górniczo-Hutniczej.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił na wstępie rektor AGH prof. dr. W. Goetel, wskazując na niezwykłość i niecodzienną uroczystości oraz ściśle i nierozdzielnie wiążące młodzież studiującą w tej uczelni z górnikami i hutnikami, z kopalni, hut i stalowni.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Reorganizacja Rady Zakładowej

w Fabryce Sztucznego Jedwabiu

Ponieważ ostatnio odwołano przewodniczącego Rady Zakładowej tow. Sienkiewicza na stanowisko zastępcy przeza sa połączonych spółdzielni Tomaszowa,

oraz w związku z rezygnacją ob. Adela z funkcji sekretarza Rady Zakładowej, na ostatnim posiedzeniu Rady Zakładowej jednogłośnie został obrany przewodniczącym Rady tow. Kaczmarek, wiceprzewodniczącym został tow. Polak, sekretarzem tow. Warchoła a członkiem Prezydium tow. Terczyński.

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Na sali sądowej

NAPADŁA NA ULICY

Teodora Hess, oddawna poważniona z Józefą Mączyńską, postanowiła uregulować spory we własnym zakresie. W chwili gdy Mączyńska opuszczała fabrykę ob. Hess oblała ją jakimś płynem zmieszonym z naftą.

Sąd Grodzki w Tomaszowie skazał Teodorę Hess na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

KRADEŁ W SZCZECINIE, A SPRZEDAŁ W TOMASZOWIE

Został schwyty Jędrzejczyk Henryk, poszukiwany od dłuższego czasu za kradzież mieszkaniową w Szczecinie. Jak wykazało dochodzenie Jędrzej-

czyk okradł swego czasu w Szczecinie ob. Patyniaka i Balbina z różnych części garderoby ogólnej wartości 100.000 zł. Garderobę tę przywiózł następnie do Tomaszowa i część sprzedał ob. Kwapisz, Bartosza Głowackiego 35.

Jędrzejczyk został oddany do dyspozycji prokuratora Sądu Grodzkiego.

ZA ZNIEWAŻENIE MIESIĄC ARESZTU.

Za znieważenie będącego na służbie milicjanta Jana Trzciana, Elżanowski Stanisław został skazany wyrokiem Sądu Grodzkiego w Tomaszowie na 1 miesiąc aresztu.

Straz ogniowa pomaga przy remontach

Jak podawaliśmy, społeczeństwo Tomaszowa już trzykrotnie bezinteresownie pomagało przy remontach budynków mieszkalnych i naprawie nawierzchni ulic.

By uczcić Kongres Zjednoczeniowy obu partii klasy robotniczej członkowie Straży Pożarnej w Tomaszowie posta-

nowili przepracować 2 dni przy robotach remontowych.

Akcja Straży Pożarnej niewątpliwie znacznie się przyczyni do przyspieszenia tempa robót, co jest szczególnie ważne teraz, kiedy do terminu wykorzystania kredytów z Rady Państwa pozostało tylko 4 tygodnie.

Góry czekają na młodzież!

Walne obrady Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem

W dniu 30 listopada br. odbyło się do- roczne walne zebranie oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem. Ze sprawozdania z działalności wynika, że oddział zakopiański liczy obecnie 836 członków, w tym ponad 500 osób spośród sta- tych mieszkańców Zakopanego.

Z najważniejszych osiągnięć PTT należy wymienić: organizację jubileuszu 75-lecia PTT, urządzenie z okazji jubileuszu wystawy PTT, współudział w redagowaniu rocznika „Wirchy”, złączenie Muzeum Tatrzańskiego z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim, zaprojektowanie budynku Dworca Tatrzańskiego, stałe wystawy turystyczno-narciarskiej, uruchomienie delegatury PTT w Nowym Targu, opracowanie planu znakowania wszystkich szczytów górskich.

uruchomienie prowizorycznego schroniska w Dolinie Pięciu Stawów, zorganizowanie 4-ch stanowisk informatorów turystycznych w górach, wreszcie zapoczątkowanie nowej działalności — badania jaskiń górskich.

W dyskusji podkreślono konieczność dostosowania działalności PTT do nowych warunków społecznych, a zwłaszcza konieczność umasowienia organizacji i wciągnięcia do niej młodzieży. Za odbudowę schroniska na Kondratowej wyrażono podziękowanie inżynierom: Laszczce z Krakowa i Oleśkiemu z Nowego Targu.

Prezesem Oddziału został ponownie wybrany E. Zwoliński, wice-prezesami: inż. Ustupski (burmistrz Zakopanego) i inż. Schneigert.

